

Poczwórnice zaszczepiony szef Pfizera znów ma COVID-19

26 września 2022

Miesiąc temu szef koncernu farmaceutycznego Pfizer, dr weterynarii Albert Bourla, „zachorował na COVID-19”. Po przyjęciu czterech dawek cudownego preparatu mającego – jak sam twierdził – zapewniającego „100-procentową skuteczność przeciwko przypadkom COVID-19 w [badaniach] Południowej Afryce. 100%!”, ponownie zachorował.

Teraz dowiadujemy się, że po zaledwie pięciu tygodniach od poprzedniej choroby, Bourla oznajmił: „zdiagnozowany zostałem pozytywnie na COVID-19”. „Czuję się dobrze i nie mam symptomów” – dodał. Usprawiedliwia się od razu pisząc: „nie przyjąłem jeszcze nowego boostera, ponieważ przestrzegam zaleceń CDC aby poczekać 3 miesiące od poprzedniego przypadku COVID-19, który miałem w połowie sierpnia. Co prawda zrobiliśmy wielki postęp, ale wirus jest ciągle z nami”.

Ciekawe, o jakim to „postępie” ten sprytny biznesmen mówi? Szczepionka – COVID-19. Booster – znów COVID-19.

Kolejny booster – kolejne zachorowanie na COVID-19.

A później może oddział szpitalny, Remdesivir, wentylator?

Jak widać, przeżywamy pandemię zaszczepionych, którą zaszczepione media i politycy przerobili na „długi COVID-19” i setki innych chorób, w tym na „tajemnicze” nagłe zgony, szczególnie młodych ludzi.

Tymczasem pani dr Rochell Walensky, szefowa CDC, pochwaliła się przyjęciem nowego boostera, testowanego na 8 myszach bez sekcji zwłok, a więc w pełni bezpiecznego. Powodzenia!

Źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)